

**Materiał ćwiczeniowy dla nauczycieli języka polskiego.
Kompozycja wypowiedzi: struktura i spójność akapitów w wypracowaniu maturalnym**

Wypracowanie zamieszczone w materiale zostało napisane przez ucznia na temat egzaminacyjny opublikowany w [Arkuszu pokazowym](#) na stronie CKE.

1. Przeanalizuj kompozycję: strukturę i spójność w pracy.
 - Przeanalizuj każdy akapit ze zwróceniem uwagi na spójność semantyczną (treściową) i formalną.
 - Podkreśl sformułowania łączące poszczególne zdania oraz sformułowania łączące poszczególne akapity.
 - Oceń funkcjonalność zastosowania wskaźników nawiązania, czyli wyrazów, których funkcja polega na łączeniu poszczególnych wypowiedzi w większe całości treściowe.
 - Przeanalizuj wstęp, rozwinięcie i podsumowania, z uwzględnieniem zasady kompozycyjnej, którą zastosowano w pracy. Sprawdź, czy poprawnie podzielono tekst na akapity. Sformułuj wnioski.
2. Omów swoją ocenę z innym nauczycielem.
3. Porównaj swoją ocenę i uzasadnienie z oceną wzorcową i z komentarzem, opracowanymi przez ekspertów CKE i OKE. Ocena ekspertów zostanie zamieszczona na stronie internetowej CKE **15 listopada 2022 r.**

Temat

Miłość – inspiruje, ale czasem podcina skrzydła.

W pracy odwołaj się do:

- wybranej lektury obowiązkowej – **utworu epickiego albo dramatycznego**
- innego utworu literackiego – **może to być również utwór poetycki**
- wybranych kontekstów.

Wypracowanie ucznia	Ocena kompozycji: struktury i spójności w wypracowaniu
<p>Każdy z nas poszukuje prawdziwej miłości. Jest to chyba jedno z najbardziej pożądanых przez ludzi uczuć. Jednak miłość nie zawsze wpływa korzystnie na działania człowieka. Jednych uskrzydla, innym z kolei podcina skrzydła. Niekiedy miłość oddziałuje na nas z dwóch perspektyw – potrafi zarazem nas inspirować, ale i wywoływać negatywne emocje i reakcje. Są one uzależnione i od okoliczności i od obiektu uczuć.</p> <p>Bohaterem, który pogrąża się w swojej miłości, jest Wokulski – główna postać „Lalki” Bolesława Prusa. Wokulski ogromnym uczuciem darzy Izabelę Łęcką – dużo młodszą od niego arystokratkę. Z pewnością można uznać, że w pewnych aspektach miłość ta pchnęła bohatera do rozwoju. W końcu to dzięki uczuciu do Łęckiej Stanisław dorobił się tak dużego majątku oraz zyskał wpływy wśród arystokracji. Chciał po prostu zaimponować ukochanej. Jednak z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że relacja Wokulskiego z Izabelą poniekąd podcięła bohaterowi skrzydła. Mężczyzna porzucił swoje dawne ambicje naukowe, np. dla Łęckiej zrezygnował z możliwości rozwoju w Paryżu u boku Geista. Przykład Stanisława pokazuje więc, że człowiek, zaślepiony w swym</p>	

uczuciu, może rozwinąć się, zainspirować, przy jednoczesnym odejściu od własnych ambicji, porzuceniu dawnych zainteresowań.

Postacią, która również przeżywa zawód miłosny, jest Werter – główny bohater „Cierpień młodego Wertera” autorstwa Johanna Wolfganga Goethego. Werter szalenie kocha Lottę. Związek ten nie może jednak zaistnieć, gdyż dziewczyna ma już narzeczonego. Jest to więc miłość nieszczęśliwa. Główny bohater próbuje co prawda żyć z dala od ukochanej, jednak szybko przekonuje się o braku sensu takiego życia. Wraca zatem do miejsca, gdzie mieszka Lotta. Świadomy niemożliwości bycia z ukochaną, młodzieniec popełnia samobójstwo. Trudno takie uczucie nazwać inspirującym, widzimy je raczej jako destrukcyjne. Jednak z pewnością można stwierdzić, że miłość Wertera pozwoliła mu zaznać stanu, jakim jest prawdziwe kochanie drugiej osoby. Czy to samo w sobie nie jest już inspirujące? Postać Wertera jest przykładem na to, że mimo iż miłość wprowadza nas w zupełnie nowy, inspirujący stan, to ostatecznie może doprowadzić człowieka do zguby.

Odwzajemnione uczucie przeżywają z kolei Romeo i Julia – tytułowi bohaterowie tragedii napisanej przez Williama Szekspira. Miłość od pierwszego wejrzenia bardzo silnie wpłynęła na bohaterów. Zainspirowała ich do walki o własne szczęście. Można powiedzieć, że uczucie tych dwojga wzniosło się ponad dzielące przeszkody – konflikt zwaśnionych rodów. Niestety, historia kochanków nie zakończyła się szczęśliwie. Uczucie doprowadziło ostatecznie do śmierci, ale uświadomiło za to bliskim złe postępowanie.

Przykład Romea i Julii pokazuje, że czasem konieczny jest bunt, aby coś zmienić. A do takiego właśnie sprzeciwu może zmotywować nas miłość. Oczywiście, nie mamy pewności, że podjęte przez nas działania zakończą się dobrze dla nas samych. Miłość niekiedy kończy się tragicznie, jednak przy tym potrafi wpłynąć na innych, niekoniecznie tylko na zakochanych.

Bohaterem, któremu również nie jest obce uczucie miłości, stała się tytułowa postać powieści poetyckiej „Konrad Wallenrod” Adama Mickiewicza. Jednak w tym przypadku warto zwrócić uwagę na miłość nie do osoby, ale do ojczyzny. To właśnie umiłowanie kraju ojczystego – Litwy – wzbudziło w Konradzie przebiegłość, uparte dążenie do osiągnięcia makiawelicznego celu, czyli zguby Zakonu Krzyżackiego. Patriotyzm był dla głównego bohatera czymś, dzięki czemu stał się on zdolny do takich czynów, o których wielu bałoby się nawet pomyśleć. Jednak przy tym jego miłość do ojczyzny okazała się dla niego także zgubna – doprowadziła do naznaczenia go piętnem zdrajcy ludzi, którzy go wychowali. Doprowadziła do splamienia jego honoru, złamania zasad etosu rycerskiego. Przez nią Wallenrod był w stanie wejść na drogę nieetycznego postępowania. Postać Konrada Wallenroda idealnie ukazuje, jak silne jest oddziaływanie miłości na człowieka. Doprowadza do tego, że jesteśmy w stanie osiągnąć własne cele, stajemy się odważniejsi w swych działaniach, ale niestety czasami robimy to w sposób niegodny naśladowania, wkraczamy na złą ścieżkę.

Podsumowując, miłość ma bardzo silny wpływ na nasze postępowanie, czasem pozytywny, a czasem negatywny. Może nas inspirować, ale także sprowadzać na złą drogę, podciąć skrzydła, a niekiedy nawet doprowadzić do zguby. Dzieje się tak w różnych okolicznościach i w przypadku odmiennych obiektów uczuć. W konsekwencji tego stwierdzenia tylko jedno może być pewne – miłość to zdecydowanie nieobliczalne uczucie. My, ludzie, jako istoty emocjonalne nie jesteśmy w stanie uchronić się przed nim ani uniknąć konsekwencji działań podejmowanych pod wpływem miłości.